

POLICJA OSTRZEGA PRZED "WIRTUALNYMI KWATERAMI"

Jak co roku przed okresem świąteczno-noworocznym na portalach internetowych pojawiają się fałszywe ogłoszenia o wynajmie kwater pod Tatrami. Policja przestrzega przed tym procederem i radzi wnikliwe sprawdzanie ofert noclegowych zamieszczanych w internecie.

"Takie oszustwo polega na umieszczaniu w internecie, na portalach aukcyjnych czy na spreparowanych stronach internetowych, fałszywych ogłoszeń o miejscach noclegowych w Zakopanem i okolicach. Zazwyczaj są to nad wyraz atrakcyjne oferty kuszące znakomitą lokalizacją, zaniżoną ceną, zdjęciami wspaniałych apartamentów czy urokliwych domków oraz zapierających dech widoków z ich okien" – wyjaśnił rzecznik zakopiańskiej policji Roman Wieczorek i dodał: "Aby wizyta w stolicy Tatr nie zakończyła się przykrym rozczarowaniem, warto poświęcić czas na wnikliwe sprawdzenie rezerwowanego miejsca".

Oszukańczy proceder polega na żądaniu wpłaty zaliczki lub całości kwoty za wynajem nieistniejącego obiektu. Nieświadomy oszustwa turysta wpłaca pieniądze na konto i najczęściej po przyjeździe pod wskazany adres dowiadyuje się, że padł ofiarą przestępstwa.

Policja radzi turystom, aby nie zostawiali załatwiania spraw związanych z rezerwacją noclegu na ostatnią chwilę - działanie w pośpiechu nie sprzyja zachowaniu ostrożności. Podejrzenie powinny wzbudzić super okazje cenowe. Najlepiej jest porównać cenę wynajmu z tymi w podobnym standardzie i lokalizacji.

"Decydując się na konkretną lokalizację, sprawdźmy, czy domek, pensjonat lub kwatera faktycznie istnieje. Postarajmy się zebrać na temat tego obiektu jak najwięcej informacji. Nie sugerujemy się opiniami zadowolonych klientów dostępnymi na stronie internetowej obiektu - w przypadku oszustwa są one spreparowane - zasięgnijmy opinii z innych miejsc. Jeżeli w ogłoszeniu podano bardzo mało informacji np. tylko numer telefonu komórkowego, to już powinno wzbudzić naszą czujność. Im ogłoszenie bardziej anonimowe, tym bardziej podejrzane" – radzi rzecznik policji.

Przydatne może być także sprawdzenie, czy podany adres faktycznie istnieje. Ponadto obiekty działające legalnie powinny być zarejestrowane w Urzędzie Miasta lub Gminy czy w bazie danych Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Policja radzi, aby zaliczkę wpłacać na konto bankowe, a każda propozycja przelania pieniędzy za pomocą alternatywnych form czy firm pośredniczących powinna wzbudzić nasze podejrzenia. Warto jest poprosić o wystawienie faktury, rachunku lub paragonu za wpłaconą zaliczkę i zachować całą dokumentację związaną z transakcją.